

SuperZabawa na SuperDrwalu

Bartosz Szpojda

Od kilku sezonów w letni repertuar imprez o charakterze sportowym nieodmiennie wpisuje się to, co w Czerniechowie wyczynia Kamil Szarmach, czyli SuperDrwal. Nie są to zawody, gdzie o tytuły i nagrody walczą profesjonaliści, a bardziej wspólna zabawa tych, którzy w lesie pracują praktycznie dzień w dzień, a czasem tylko pragną stać się „gwiazdami popołudnia”

Właśnie tak mogą się czuć w Czerniechowie, gdzie 22 lipca już po raz czwarty spotkali się amatorzy (także niezłych wrażeń), by wspólnie się bawić, rywalizować i rżnąć na całego. Wszystko to pod baczny okiem dopingującej i zainteresowanej tym, co się dzieje, publiczności.

Na poważnie i na wesoło

SuperDrwal to swoisty miks poważnej leśnej roboty z czystą i nieskrępowaną zabawą. Mamy tu więc do czynienia ze ścinką „drzew” na placu (jak na profesjonalnych zawodach), jest okrzykiwanie, zmiana łańcucha czy wariacja na temat krążków (konkurencja znana bliżej z mistrzostw świata drwali). Nie brakuje też łupania klocków i kostek cukru, cięcia

piłą „moja-twoja” czy otwierania piwa za pomocą pilarki, a właściwie jej łańcucha. Niemniej emocje są tak duże, jak towarzyszące profesjonalistom, ba! Na-

wet śmiem rzec, że częstokroć je przewyższają. Wszystko to z dwóch powodów. Po pierwsze, publiczność uważnie się imprezie przygląda i na żywo komentuje



A oto Robert Wyskiel i jego rzeźba



Fot. B. Szpójda (10)



Przekładeczka łańcuszka – nawet w takich męskich dłoniach wydaje się czymś nader delikatnym



Kibiców żądnych wrażeń towarzyszących ścinie nie brakowało



Z równowagą u drwali to bywa bardzo różnie

sukcesy i wpadki poszczególnych zawodników. Często kibice nie szczędzą słów... Po drugie, większość konkurencji ma charakter drużynowy, a to wyzwala dodatkową adrenalinę. Podwójny blamaż – przed znajomymi na widowni i kolegami

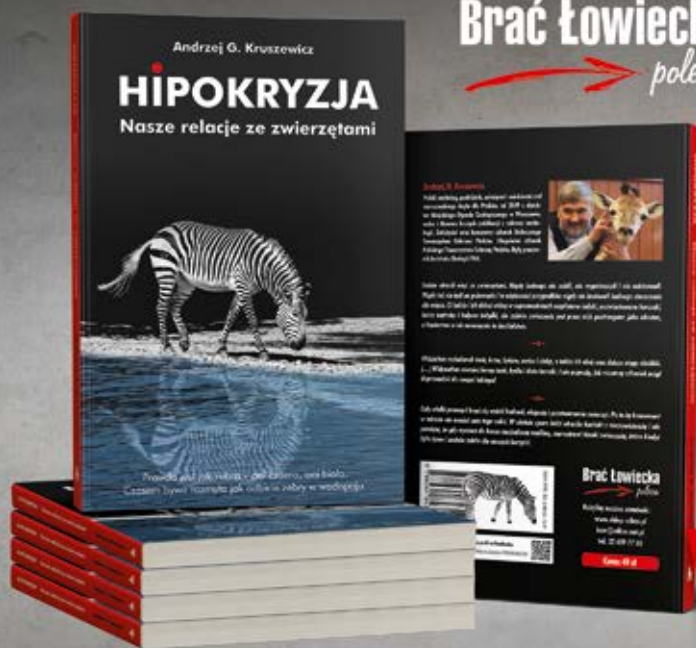
z pracy potrafi skutecznie zmobilizować do pośpiechu. No właśnie, do pośpiechu, bo ten, poza dokładnością, jest tym, co całą imprezę nakręca. Oczywiście nie ma o nim mowy w sytuacjach, gdy jest to niebezpieczne, jak choćby podczas ścin-

ki, ale w innych dyscyplinach to czas gra główną rolę.

Zespół-wespół

A co bardziej podoba się widzom, jak nie zmaganie z samym sobą i goniącym

REKLAMA



Andrzej G. Kruszewicz

HIPOKRYZJA

Nasze relacje ze zwierzętami

„Ludzie utracili więź ze zwierzętami. Nigdy żadnego nie zabili, nie wypatrzyli i nie oskórowali. Nigdy też nie byli na polowaniu i w większości przypadków nigdy nie hodowali żadnego stworzenia dla mięsa. Ci ludzie i ich dzieci widzą w supermarketach rozplatanie indyki, poćwiartowane kurczaki, kurze wątroby i indyjskie żołądki, ale zabicie zwierzęcia jest przez nich postrzegane jako okrutne, a łowiectwo w ich mniemaniu to bestialstwo”.

49 zł

29 zł

Cena dla prenumeratorów „Drwał”

Książkę można zamówić:

www.sklep-oikos.pl
ksw@oikos.net.pl
tel. 22 659 77 80



ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU



Drwal zygzakiem??? Z pilarką? Na zakręcie? Ale przynajmniej w kasku...



Na precyzyjne wykonanie tej konkurencji wszyscy spoglądali nader łakomym wzrokiem

czasem? Przecież nie ma to jak przyglądać się, gdy ktoś w pocie czoła musi miąć słupki, przebiec po równoważni czy operować ciężką pilarką z chirurgiczną wręcz dokładnością. Nic tak nie cieszy, jak patrzenie na rywalizację. I chyba to właśnie jest klucz do sukcesu, jaki znaleźli organizatorzy całego tego zamieszania – połączenie współzawodnictwa, dobrej zabawy i zadowolenia łaknącej atrakcji gawiedzi.

Oczywiście to nie jedyne, co przyciąga tego typu imprezie. Nie zapominajmy o walorach edukacyjnych i socjalnych. Te pierwsze to przede wszystkim pokazanie społeczeństwu, że gdzieś tam w leśnych ostępach, nie-

opodal naszych domostw (a nie tylko w dalekiej Białowieży) są ludzie, którzy ścinają drzewa w ramach swojej pracy. Pracy niełatwej, niebezpiecznej i wymagającej skupienia i dokładności. Jeśli mowa o socjalizowaniu się, to organizator podkreśla już od lat, że wydarzeniu przyświeca idea, by środowisko drwali i osób z nimi związanych integrować. A jak lepiej poznawać się, jeśli nie przez wspólną zabawę? I, bądźmy szczerzy, to wszystko widać podczas SuperDrwala. Serio, serio.

Baloniki na druciku...

Oczywiście nie samą rywalizacją człowiek żyje. Zawody, choćby nie wiem jak

ciekawe, nie przyciągną rzeszy ludzi. Ci muszą mieć jeszcze jakąś zachętę do ruszenia swoich czterech liter z leżaków – wszak to wakacje. Wabików nie brakowało. Poza atrakcjami dla najmłodszych – dmuchanymi zamkami, balonikami czy stoiskami Lasów Państwowych, poza tym, co przyciąga nieco starszych widzów (zimne piwo, kiełbaska z grilla), były jeszcze występy i konkursy. Te ostatnie skierowane zarówno do najmłodszych (układanie rymowanek), jak i nieco starszych (rywalizacje w cięciu kłody piłą „moja-twoja”). Można było także posłuchać śpiewu czy muzyki puszczonej przez DJ-a. To jednak nie wszystko. Na koniec



Znad głowy – to warunek konieczny dobrego łupania. A w nóżkach lekkie ugięcie...



Ta technika łupania kostki cukru tylko tak dziwnie wygląda – w rzeczywistości była bardzo użyteczna



Pokaz rzeźbienia... w lodzie



bowiem organizatorzy przygotowali niezłe „szol”...

Mowa o pokazie rzeźbienia pilarką w lodzie. Jednak nie takim zwykłym, ale połączonym z muzyką, światłem i efektami specjalnymi. I wygibasami rzeźbiarza. Tu trzeba z ręką na sercu przyznać – było to naprawdę coś fajnego, coś, co sprawiło, że ludzie w jednej chwili znaleźli się pod sceną.

Wizerunek jest ważny

Czy tego typu imprezy mają rację bytu? Czy warto promować zawód drwala w taki właśnie, nieco lekki i zabawowy, sposób? Patrząc na to, co się dzieje dookoła Lasów ostatnimi czasy, uważam, że jak najbardziej. O własny wizerunek warto dbać zawsze. A SuperDrwal robi to doskonale od kilku lat. Impreza, której przyglądamy się redakcyjnie od samego początku, co roku przyciąga więcej osób. Frekwencja najlepiej potwierdza, że ta impreza ma sens. Tak trzymać!



REKLAMA

Wyniki

Zabawa zabawą, ale wygrać ktoś musiał.
Oto wyniki rywalizacji:
I miejsce – ZUL Szarmach
II miejsce – Technikum Leśne w Tucholi

III miejsce – ZUL Paweł Jędrzejewski
IV miejsce – ZUL Krygowscy
V miejsce – OSP Krąg
VI miejsce – ZUL Tadeusz Sokółowski



SGGW LEŚNY ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY W ROGOWIE
95-063 Rogów, ul. Akademicka 20, e-mail: sekretariat@lzd.sggw.pl
www.targilesne.pl, www.lzdrogow.sggw.pl

Mamy przyjemność zaprosić Szanownych Państwa na:
MIĘDZYNARODOWE TARGI LEŚNE ROGÓW 2017
6-8 września 2017

W czasie Targów planujemy aktualne tematycznie seminaria branżowe, pokazy oraz imprezy towarzyszące.

Targi odbędą się w halach wystawowych oraz na terenach leśnych LZD w Rogowie.

Patronat nad targami objęli:

Minister Środowiska, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych,
Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie,
Marszałek Województwa Łódzkiego.

Szczegółowych informacji dotyczących TARGÓW udziela Barbara Adamczyk
e-mail: adamczyk.lzd@interia.pl; tel. 604 204 746



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Witold Stępień



MINISTERSTWO
ŚRODOWISKA

